

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

WARJAT!

Już teraz niema żadnej wątpliwości

RYGA, 3.12. Z Kowna donoszą, że przed wyjazdem Woldemarasa do Genewy u prezydenta Smetony odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli opozycji.

Woldemaras oświadczył, że Litwę może uratować tylko wielki człowiek.

— W naszych czasach — mówił Woldemaras — mamy tylko dwóch wielkich ludzi: Mussoliniego i — Woldemarasa.

Przedstawiciele opozycji oświadczyli, że nie będą tracił

czasu na rozmowę z chorym człowiekiem i opuścili pałac.

ZŁODZIEJ!

RYGA, 3.12. W tutejszych kołach politycznych panuje powszechne mniemanie, że Woldemaras nie chce ustąpić jedynie dlatego, że obawia się, iż każdy nowy rząd odda go pod sąd. Gabinet Woldemarasa dokonał bowiem niewiarogodnych wprost nadużyć i przestępstw.

Pałac poselstwa brazylijskiego



Do pałacyku w Albi Róż Nr. 4 w Warszawie, mającego prawa poselstwa brazylijskiego dokonano włamania i grabieżano wiele cennych przedmiotów o znacznej wartości. Na zdjęciu widoczny widok z przodu pałacyku.

Znamienna odpowiedź rządu Woldemarasa Litwa przygarnia wrogów państwowości polskiej

KOWNO, 3.12. Członek byłego rządu białoruskiego generała Łastarskiego, Duchocki zwrócił się do Woldemarasa z prośbą o zezwolenie na przyjazd do Litwy posłów białoruskich z Pol-

skł, którym wobec wygaśnięcia mandatów i ustania nietykalności grozi więzienie. Minister spraw wewnętrznych Mustejtis, któremu Woldemaras przekazał załatwienie prośby Duchockiego, odniósł się przychylnie do tej sprawy z zastrzeżeniem, że schronienie na Litwie znajdą tylko posłowie ścigani za przestępstwa antypaństwowe.

Spisek w Kownie

PRZECIW

DYKTATORSKIEMU
TRIUMWIRATOWI

Wojsko rozbiera szauilsów

RYGA, 3.12. — Na skutek denuncjacji policja litewska wpadła na trop spisku na życie Smetony, Woldemarasa i Plechowiczusa. W ciągu całej nocy w Kownie przeprowadzano rewizje i dokonywano aresztowań.

Zupełnie przypadkowo aresztowano osobnika w mundurze oficerskim, który, jak się okazało, nie ma nic wspólnego z wojskiem i nie mógł wskazać swojego miejsca zamieszkania.

W rejonie Dusiat i Dawgilewiczek 1 pułk piechoty rozpoczął rozbieranie szauilsów. W Sandomowie przyszło z tego powodu do starcia między żołnierzami i szauilsami.

Wykłęty mistrz szachowy

Aljechin wraca do Sowieć

MOSKWA, 3.12. Jak słyhać szachowy mistrz świata Aljechin ma zamiar powrócić do Rosji. Swego czasu pozbawiony on został praw obywatelskich i wydalony z granic Rosji, za wzięcie udziału w turnieju szachowym zorganizowanym przez Sowiety. Rząd sowiecki ma się zgodzić na jego powrót do kraju, uważając, że przedstawia on bardzo wartościowy czynnik w wychowaniu kulturalnym mas.

Wyroki na komunistów francuskich Więzenie za bunowanie wojskowych

PARYŻ 3.12. Sąd poprawczy w Bourges skazał zaocznie na 6 miesięcy więzienia niejakiego p. Guillet, sekretarza grupy komunistycznej na okręg Francji środkowej, a na 3 miesiące więzienia p. Maurice Boin, drukarza w Bourges, za namawianie wojskowych do niesubordynacji.

Tass obsługiwać będzie prasę zapomocą telefotografii

MOSKWA, 3.12. Urzędowa agencja sowiecka Tass postanowiła przesyłać wszystkie swoje informacje dziennikom prowincjonalnym zapomocą telefotografii.

Potrzebne do tego aparaty dla prasy zamówiono w niemieckiej firmie Telefunken Carolus. Aby prasie prowincjonalnej umożliwić nabywanie takich aparatów, agencja Tass zakupiła swój rachunek te aparaty, a następnie inkasować będzie od pism prowincjonalnych raty za dostarczone aparaty.

Cziczerin ustępuje? Pogłoski angielskie

Korespondent „Timesa” depeszuje z Rygi, że według wiarygodnych wiadomości otrzymanych z Moskwy, ma nastąpić w najbliższym czasie szereg zmian w komisariacie spraw zagranicznych.

Usunięty ma być przedewszystkiem Cziczerin, a jego miejsce ma objąć Litwinow.

ZAKRYSTJAN WYGRAŁ PROCES Z BISKUPEM

PARYŻ 3.12. Sąd cywilny w Montpellier wydał wyrok w procesie o odszkodowanie za niesłuszne usunięcie z posady zakrystjana katedry.

Na skutek skargi zakrystjana sąd skazał biskupa ks. Mignoni i prałata ks. Maudon na solidarne zapłacenie zakrystjanowi 1.350 fr. odszkodowania, oraz 3-miesięcznej pensji.

Kapitan kowieńskiego sztabu generalnego organizuje w Wilnie OFICEROW I ŻOŁNIERZY ARMII LITEWSKIEJ

MAJUS — WÓDZ POWSTANIA TAURYSKIEGO PRZYBYŁ DO POLSKI
po półtoramiesięcznym ukrywaniu się na Litwie

W Wilnie wielkie wrażenie wywołało przybycie kapitana litewskiego sztabu generalnego, Antoniego Majusa, który podczas powstania w Tauragach był ciężko ranny i musiał półtora miesiąca ukrywać się wśród włościan litewskich.

Obecnie kpt. Majus całkowicie odzyskał zdrowie i zapałem przystępuje do pracy.

Licznie skupiona w Wilnie emigracja litewska, wśród której znajduje się dużo



Antoni Majus, zdjęcie spec. dla naszego pisma.

litewskich wojskowych z wielką radością powitała kpt. Majusa.

Wódz powstania tauryskiego cieszy się wielką popularnością w armii litewskiej.

Pobyt kap. Majusa w Wilnie jest związany ze sprawą skupienia na emigracji wszystkich oficerów i żołnierzy litewskich, którzy zmuszeni byli uciec z Litwy przed strasznym terorem Woldemarasa.

Przygoda wagonów z transportem złota DLA BANKU POLSKIEGO Pod ochroną 30 uzbrojonych policjantów zmieniono uszkodzoną oś

Ze Zbąszyńska donoszą: Onegdaj przejechały tedy dwa wagony z ładunkiem złota, przeznaczonego dla Banku Polskiego.

Przed samym Zbąszyńcem u jednego z tych wagonów zagrażała się oś, skutkiem czego oba wagony przesunięto na tor boczny. celem założenia nowej osi. W czasie naprawy oba wagony otoczone były kordonem uzbrojonych policjantów i strażników celnych, których w liczbie 30 ludzi specjalnie zmobilizowano.

Po wymieleniu osi, pociąg z ładunkiem złota ruszył w dalszą drogę do Warszawy.

— Z Rzymu donoszą: Stolica Apostolska rozpoczęła z amerykańskim domem bankowym Morgana rokowania o przedterminową amortyzację pożyczki dolarowej oraz o zaciągnięcie nowej pożyczki.

— W Sofii aresztowały władze policyjne 30 przewodców i agitatorów komunistycznych.

Koniec procentów lichwiarskich BANK POLSKI

nasyca rynek kredytowy
gotówką

WARSZAWA, 3.12.

Na rynku kredytowym zaczyna się robić luzniej.

O kredyt nie jest tak trudno jak dawniej, nie trzeba go ofłacać procentami lichwiarskimi, nie trzeba szukać gotówki na „czarnej giełdzie”.

Pomyślną tę zmianę sprawił Bank Polski, podwyższając kredyty całego szeregu poważnych instytucji bankowych, co oczywiście przyczynia się w znacznym stopniu do nasylenia rynku gotówką.

Potrzebujący jej nie będą już płacić po parę, a nawet kilka procentów miesięcznie. Bank Polski dzielnie spełnia swą powinność.

SPÓR O ENDECJE władz bolszewicy

MOSKWA, 3.12. „Prawda” ogłasza materiały dotyczące działalności polskiej sekcji opozycyjnej w ramach moskiewskiej międzynarodówki.

Na czele opozycji stoi Domski. Komintern uważa Rząd Marszałka Piłsudskiego za rząd faszystowski, grupujący wokół siebie burżuazję przemysłową i agrarną. Opozycja, natomiast, zaprzecza temu zarzucając polskim komunistom, że oszczędzają narodową demokrację.

Pismo ostro potępia opozycję, która ośmiela się nazwać politykę kominternu „czerwonym imperializmem” oraz uważa Wilno za polskie miasto i stara się oszczędzać P. P. S.

120 GODZIN POD ZIEMIĄ spędził fakir To-Khan

BERLIN, 3.12. Sensacyjny eksperyment ma być w tych dniach dokonany w Stuttgarcie. Niejaki To Khan oznajmił publicznie, że dnia 5 grudnia o godzinie 8 wieczór da się pogrzebać żywcem na pięć dni w sztutgarskiej hali miejskiej.

W trumnie opieczetowanej przez notariusza, na głębokości 2 metrów pod ziemią, zamierza To Khan spędzić 120 godzin bez powietrza i pożywienia. Przez cały ten czas obserwować go będzie specjalna komisja.



Mal. E. Lindemann

Z Pałacy Sądki (Trawecky 2)

Pierwszy kandydat



Zdj. na płytach ALFA

P. marszałek Senatu Trampczyński oświadczył, iż w przyszłych wyborach postawi swoją kandydaturę, jako członek Związku Ludowo-Narodowego.

MAUZOLEUM W TARNOWIE -- POMNIK W WARSZAWIE

ku czci gen. Bema w rocznicę bitwy pod Ostrołęką

Przygotowania do uczczenia 77 rocznicy zgonu gen. Józefa Bema wstępują z dniem dzisiejszym w nowe stadium.

Na apel ministra spraw wojskowych cały korpus oficerski składa dziś przy wypłacie gazy grudniowej

dobrowolna ofiara

na kosztą sprowadzenia prochów gen. Bema do Ojczyzny, skutkiem czego fundusz ten zasili się poważnie.

Reszta potrzebnej na ten cel gotówki spodziewa się komitet uzyskać, urządzając w całym państwie „dzień gen. Bema”

w rocznicę jego zgonu, wypadającą 10 grudnia.

Inicjatywę do tego daje wojsko, tworząc specjalne komitety we wszystkich garnizonach w porozumieniu z miejscowymi władzami i z przedstawicielami społeczeństwa.

Główny obchód

odbędzie się w Warszawie i w pro-

gramie swoim mieć będzie przedstawienie w teatrze Narodowym z przemówieniem okolicznościowym, a w sali Rady miejskiej z częścią koncertową, odczyty w oddziałach garnizonu stołecznego i przez radio oraz kwestę w pierwszorzędnym lokalach.

Prochy gen. Bema sprowadzone będą na wiosnę 1928 tak, aby wielka uroczystość w Tarnowie, gdzie zwłoki będą złożone w osobnym mauzoleum, wypadła na

dzień 25 maja.

bedacy rocznicą bitwy pod Ostrołęką.

Mauzoleum w stylu maurytańskim wedle projektu prof. Bohusza Szyski stanie w ogrodzie strzeleckim m. Tarnowa. Trumna spoczną w sarkofagu, wznoszącym się

na 6 wyniosłych kolumnach, sięgających wysokości 5-go pietra. Mauzoleum całe otoczone będzie kolumnami armatnimi, połączonymi między sobą łańcuchami.

Informacji tych udzielono wczoraj prasie na konferencji w dowództwie artylerii konnej, gdzie szef departamentu artylerii M. S. Wojsk. pułk. Przedzimyński podał do wiadomości publicznej jeszcze jeden interesujący specjalnie stołeczną szczegół.

Oto Warszawa może niebawem otrzymać

wspaniały pomnik gen. Bema w darze od Węgrów.

W roku 1880 Węgrzy, pomni wielkopomnych zasług gen. Bema około obrony Siedmiogrodu, wnieśli mu w jednym z miast tej ziemi, gdzie

rozegrali się jego najślawniejsze czyny wojenne, w Maros-Vesarhely, piękny pomnik, wyobrażający postać generała na wysokim cokole.

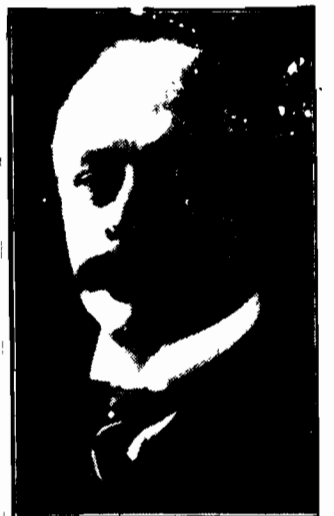
Gdy po wojnie światowej Siedmiogrod przyłączony został do Rumunii, pomnik Bema został usunięty i znajduje się obecnie gdzieś w szopie.

Stowarzyszenie węgiersko-polskie w Budapeszcie zawiadomiło o tem komitet sprowadzenia zwłok gen. Bema, oświadczając, że

Węgrzy chętnie złożą ten pomnik Polsce w darze. Trzeba go tylko wydostać z rąk rumuńskich, co Węgrom dotychczas się nie udało.

Sprawa skierowana została na tory dyplomatyczne i są wszelkie widoki, że niebawem Warszawa otrzyma pomnik wielkiego swego syna, którego pierwszy uczcił w ten sposób naród węgierski.

Nowy ambasador



Francji w Rzymie, de Beaumarchais

Straszny pochód epidemii cholery w okolicy Kalkuty

KALKUTA 2.12. — Tel. wł. — Epidemia cholery zabiera coraz większe ilości ofiar. Dotychczas zachorowało w okolicy Kalkuty 3703 osób, z czego umarło 2139. Od dzisiejsza-

tek lat nie pamiętają tutaj tak znacznego procentu śmiertelności. Epidemia cholery dotarła już nawet do samej Kalkuty, gdzie zachorowało dotychczas 71 osób, z czego 49 umarło.

Lepsza Łódź, niż Warszawa

Tak zdecydował ławnik Kociński

WARSZAWA 2.12. — Senator S. Kociński, ławnik warszawskiego magistratu, uzyskał niedawno drogą wyborów analogiczne stanowisko w Łodzi.

Uznając swą pracę za potrzebniejszą na terenie łódzkim sen-

Kociński złożył pisemną rezygnację ze swego stanowiska w Warszawie.

Z ma w Łodzi

zapowiada się pomyślnie

Przemysł włókienniczy sprowadza coraz więcej surowców

Sezon zimowy w łódzkim przemysle włókienniczym, sądząc ze sprawozdań celnych, zapowiada się bardzo dobrze i wróży znaczne zmniejszenie się bezrobocia.

Sprowadzono bowiem w październiku za 35 milionów franków zł. więcej bawełny, niż w poprzednim miesiącu, wełny zaś za 2.100.000 zł. więcej. Ponadto znacznie wzrosły transporty przędzy i juty.

Import surowca bawełnianego przekroczył w październiku o 1.000 ton normę zeszłoroczną.

POGRZEB

POŚŁA KOWALSKIEGO odbędzie się

w Konstantynopolu

KONSTANTYNOPOL 2.12. — Tel. wł. — Zwłoki zmarłego po 3-dniowej chorobie polskiego w Angorze Kowalskiego nie zostaną przewiezione do Polski i będą pochowane w Konstantynopolu.

Bandyci w Krakowie

napadają

na przechodniów

KRAKÓW. 2.12. Dziś nad ranem w zaułku Bożego Miłosierdzia nieznani sprawcy napadli na jednego z przechodniów, obrabowując go, poczem zbiegli autem. Wskutek szybkiej ucieczki bandytów, pościg nie dał wyników.

Nowy minister spraw zagranicznych Estonii



HELLAT, b. poseł Estonii w Helsingforsie.

Skutki trąby powietrznej



Miasto amerykańskie zniszczone zupełnie przez orkan.

NA HULANKI I ZABAWY

poszły skradzione pieniądze skarbowe

Urzędnik monopolu spirytusowego w Łowiczu okradł kasę

By odsunąć podejrzenia zainscenizował włamanie

Policję w Łowiczu zaalarmowano wiadomością, że w miejscowym oddziale monopolu spirytusowego rozbito kasę i skradziono 7.000 zł.

Wszczęto niezwłocznie dochodzenie.

Kasa była niewielka, przenośna, wmurowana na specjalnym postumencie. Drzwi do niej były wylamane.

Już na pierwszy rzut oka policja stwierdziła, że włamanie nie dokonał „fachowiec”.

Zainteresowano się bliżej personelem biura. Na specjalną u-

wagę zasługiwał kierownik oddziału Zygmunt Koczorowski.

Wiadomo było wszystkim, że Koczorowski ma „szeroki gest”, lubi się bawić i żyje nad stan.

P. kierownik wzięty w krzyżowy ogień pytań, zaczął się płatać, w końcu przyznał się do zdefraudowania pieniędzy skarbowych.

Pieniądzy u Koczorowskiego nie znaleziono. Istnieją poważne przypuszczenia, że kradzieży dokonywał on systematycznie od pewnego czasu.

Widząc, że już miara się przebrała i że może „wpaść” — by

odsunąć od siebie podejrzenia, zainscenizował włamanie.

Koczorowskiego przekazano sędziemu śledczemu, który zastosował, jako środek zapobiegawczy, areszt.

Defraudanta osadzono w więzieniu śledczym.

Co na to rejenci i komornicy?

Projekt wtłoczenia ich w kadry sędziowskie

Bo za dużo zarabiali...

W organie korporacji obrońców sądowych w Polsce „Sąd i Obrona” projektuje p. W. Korab, aby ze względu na nierówność posażu sędziów, adwokatów, rejentów i komorników przeprowadzić w przyszłości następującą reformę:

Stanowiska notariuszy i komorników skasować, a dotychczasowych notariuszy przy sądach okręgowych mianować przy tychże sądach sędziami. Notariuszy przy sądach pokoju mianować sędziami grodzkimi, a komorników sekretarzami.

Kancelarie rejentów i komorników mies. by się w lokalach sądowych czynności notarialne - hipoteczne sprawowałyby sędziowie ziemscy, inne - sędziowie grodzcy. Wynagrodzenia za czynności notarialne i egzekucyjne rozdzielałby prezes sądu ziemskiego między sędziów i urzędników sądowych jako dodatk do pensji.

Autor projektu oblicza, że reforma ta wprowadziłaby większą sprawiedliwość w stosunku zarobkowe urzędników wymiaru sprawiedliwości.

Sędziów jest w Polsce 2.176, notariuszy 698, komorników 202. Ponieważ notariusz zarabia przeciętnie 10 pensji sędziowskiej, a komornik 10 sekretarskiej, więc dzieląc te zarobki, jak chce p. W. Korab — między ogół sędziów i urzędników sądowych — osiągnęłyby się 50 proc. podwyżki pensji bez udziału skarbu państwa.

Porwanie pułkownika Kłitorowa z nakazu władz sowieckich przez Chłizyków

W kołach emigracji rosyjskiej na Dalekim Wschodzie wielkie, a przynębiające wrażenie wywarła sprawa pułk. Kłitorowa, znanego działacza przeciwsowieckiego, zamieszkałego ostatnio w Chabrinie. Kilka dni temu pułk. Kłitorow znikł w niewyjaśnionych dotych-

czas okolicznościach.

Sledztwo ustaliło, że został on napadnięty na ulicy przez nieznanych Chłizyckich, którzy rzucili go do zamkniętego samochodu. Wszystkie ślady tego tajemniczego samochodu prowadzą w stronę granicy sowieckiej.

Czarna dyrektorka kabaretu



Znakomita tancerka muzyczna Józefina Baker zakłada w Paryżu własny kabaret. Na zdjęciu „czarna dyrektorka” w gabinecie swoim przy pracy.

Stój!

Potem strzał na postrach i wreszcie kula w orzeszeczko

Nowe rozporządzenie o użyciu broni przez policję

Nowe rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o użyciu broni palnej przez funkcjonariuszy policji ustala następujący tryb postępowania.

Po pierwszym wezwaniu lub

ostrzeżeniu funkcjonariusz policji daje strzał w powietrze, powtarzając wezwanie i dopiero gdy i to ostrzeżenie nie skutkuje, ma prawo skierować lufę rewolweru lub karabinu na przestępcę.

SĄD APELACYJNY

nie powinien być skasowany

twierdzi mecenas Marjan Nędzielski

WARSZAWA 2.12. Według projektu nowej procedury karnej apelacja ma być utrzymana tylko dla przestępstw zagrożonych karą ponad pięć — do dziesięciu lat pozbawienia wolności. Cięższe przestępstwa sądzone będą przez sąd przysięgłych, a tem samem nie będą miały instancji apelacyjnej, zaś kary do pięciu lat pozbawienia wolności będą wymierzały sądy koronne bez prawa apelacji.

— Jaka jest w tej sprawie opinia pałestry? — Z zapytaniem tem zwróciliśmy się do mecenasa M. Nędzielskiego, który oświadczył:

— Jest to reforma pierwszorzędnej doniosłości i nader niebezpieczna w skutkach.

Po pierwsze dlatego, że cała masa przestępstw, wylaniających się z codziennego życia (jak, dajmy na to, przypadkowe zażośćstwa, bardzo sporne i subtelne nadużycia służbowe, nadużycia na tle obrotu handlowego) mieszczą się właśnie w granicach pięcioletniej kary. Są to sprawy pod względem faktycznym i prawnym nieraz niezmierzenie zawiślane, a więc powodujące z konieczności częste pomyłki sądowe. Doniosłość tych pomyłek wzrasta się przez to, że wśród oskarżonych tej kategorii znajduje się spory odsetek ludzi, dotychczas nieposzlakowanych,

dla których skazujący wyrok sądu stanowi wykreślenie ze społeczności ludzi uczciwych, a tem samem jest kwestją życia i śmierci.

Kilkuletnia działalność sądów apelacyjnych na terenie Kongresówki, stanowiąca kolosalny dorobek w dziejach sądownictwa polskiego, w zupełności dowiodła, że apelacja ma rację bytu i winna być w całej rozciągłości utrzymana. Reforma w tym względzie być może będzie wskazana, ale należy z tem poczekać jeszcze długi szereg lat.

— Czy stanowisko pałestry w tym względzie jest jednomyślne?

— Tego bym nie powiedział. Opinie są podzielone; z ust bardzo poważnych prawników często słyszy się zdanie, że sąd apelacyjny, operując wyłącznie materialem papierowym, jest dalszy od życia, a tem samem mniej doskonały. Przesłanki te są bezwzględnie zupełnie słuszne, ale — w teorii. Nasze dziesięcioletnia praktyka, powtarzam, dowiodła, że sąd apelacyjny jest w dzisiejszych warunkach niezbędny.

I szczer staje się modny

dzięki krawcowi i kobiecie

Ogromna drożyzna futer nasunęła Francuzom myśl hodowli kanadyjskich szczerów piżmowych, których skórki cenione są przez kuśnierzy, gdyż są trwałe, ciepłe i przyjemne w noszeniu. W ślad za Francją poszły Niemcy i w tym roku rzucano tam na rynek taką ilość piżmowców, iż pokryły one w jednej czwartej części ogólne zapotrzebowanie futer.

Przed kilkunastu laty wprowadzono w Austrii hodowlę szczerów kanadyjskich, lecz skutkiem niedbalstwa zwierzęta te zdziczały, skrzyżowały się z krajowymi szczurami i skórki ich straciły na wartości.

Krawcy paryscy zamierzają wprowadzić futra z piżmowców jako wyraz ostatniej mody w przyszłym sezonie.



Głowa świętego bandyty chińskiego, wywieszona na widok publiczny

„Zdobycz Robotnicza” w Białymstoku.

W ciągu krótkiego czasu będziemy mieli kilkadziesiąt mieszkań robotniczych.

Kryzys mieszkaniowy od dłuższego czasu był przedmiotem szczególnej troski zarówno Rządu, jak i organów samorządowych. Rząd robił wszystko, aby ożywić i wesprzeć kredytami ruch budowlany. Stało się, iż społeczeństwo wystąpiło ze swoją inicjatywą.

Powstała „Zdobycz Robotnicza” w Warszawie powołana do życia przez robotników, którzy otrzymując normalne zarobki, poświęcili 2 godziny ponadnormowe pracy dziennie, jako swój wkład” otrzymali kredyty rządowe na budowę tanich mieszkań, które po pewnym czasie staną się ich własnością. Prasa stołeczna poświęciła wiele uwagi nowej próbie połączenia kredytu pracy z kredytem rządowym, a wyniki, jakie osiągnęła warszawska „Zdobycz Robotnicza” przeszły wszelkie oczekiwania.

Za przykładem Warszawy powstały inne miasta.

„Zdobycz Robotnicza” przeszła próbę ogniową w stolicy i zdobyła coraz to nowych zwolenników na prowincji.

„Dziennik Białostocki” widząc zainteresowanie szersze swoich czytelników poświęca dziś więcej uwagi tej Spółdzielni Robotniczej na naszym gruncie.

„Zdobycz Robotnicza” w Białymstoku, zainicjowana przez prezydenta miasta p. B. Szymańskiego, została zorganizowana przez inżyniera M. Szpilowskiego przy udziale p. A. Porzezińskiego na wzór istniejącej w Warszawie „Zdobyczy Robotniczej”.

Prace organizacyjne rozpoczęły się w m-cu czerwcu r. b. od pertraktacji z organizacjami robotniczymi. Realny akces w organizację zgłosiło stowarzyszenie robotnicze „Praca” przy udziale którego przystąpiono do organizowania spółdzielni.

W okresie jednego miesiąca zapisało się przeszło 400 reflektantów, jako kandydatów na członków spółdzielni. Liczba ta obecnie zwiększyła się o paręset osób.

Niestety, zadośćuczynić żądanom wszystkich zgłaszających akces i zaliczyć ich w poczet stałych członków spółdzielni okazało się narażone niemożliwością.

Spółdzielnia rozpoczęła w r. b. budowę 6 domów o 10 mieszkań każdy. Jest to pierwsza seria budowy mieszkań robotniczych, która da możliwość oddania do użytku na lipcu przyszłego roku 60

mieszkań i dlatego obecnie spółdzielnia posiada tylko 74 stałych członków i 55 kandydatów na członków, zatrudnionych przy budowie.

Z wiosną roku przyszłego rozpocznie się budowa co najmniej 15-tu takich samych domów, e jednocześnie z liczby kandydatów zostanie zaliczono w poczet stałych członków ze 150 osób.

W dniu 9 września powołano Komitet organizacyjny w składzie 14 osób, który wyłonił ze swego grona Radę Nadzorczą w składzie 7 osób.

Do Dyrekcji powołano p.p.: B. Szymańskiego, inż. M. Szpilowskiego i A. Porzezińskiego.

Statut zarejestrowano w dniu 19 września r. b. i już w dniu 29 września położono cegłę pod pierwszy dom na przedmieściu „Wygoda” na placu, wydzierżawionym od Województwa Białostockiego.

Uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego nastąpiło w dniu 2 października r. b. przez Ks. Arcy-

biskupa Wileńskiego R. Jalbrzykowskiego.

Fundusze na zapoczątkowanie budowy Dyrekcja Spółdzielni zdobyła w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie dzięki osobistej interwencji p. B. Szymańskiego w sumie 10.000 złotych. Poza tym dzięki zabiegom Dyrekcji otrzymano krótkoterminową pożyczkę w gotówce oraz kredyty, otwarte i wekslowe u dostawców materiałów budowlanych.

Temi środkami rozporządzając Dyrekcja w ciągu niespełna dwóch miesięcy z zapoczątkowanej budowy sześciu domów—dwa doprowadziła pod dach, przy dwóch następnych założyła w całości fundamenty. Ostatnie mrozy tempo robót powstrzymały.

Na podstawie uchwały Komitetu Rozbudowy w Białymstoku, przynajmniej Spółdzielni kredyt w wysokości 3.411.000 złotych na budowę 50 domów po 10 mieszkań dwulobowych w każdym domu wszczęto starania o uzyskanie pożyczki z Banku Gospodarstwa Kraj.

Korzystając z wybitnej pomocy p. Ministra Komunikacji inż. P. Romockiego oraz inż. J. Dziarżewskiego, uzyskano audiencję u Prezesa Banku G. K. p. Góreckiego, który autorytatywnie zapewnił, iż Białostocka „Zdobycz Robotnicza” na kredyty w wysokości 3.411.000 zł. liczyć może i że narażenie do końca roku bieżącego uzyska zaliczkę w wysokości 406.000 zł. na budowę 6 domów.

W dwa tygodnie później otrzymano pierwszą ratę przyznanej na rok bieżący pożyczki w sumie zł. 61.790.

Jako zasadniczy typ, przyjęto budynek o 10 mieszkańach dwulobowych, ze wszystkimi wygodami.

Na mieszkaniach dwulobowych zatrzymano się jeszcze i dlatego, aby dać możliwość uzyskania własnego mieszkania najwięcej potrzebującym i najmniej zarabiającym. Naczelne kierownictwo spółdzielni, sprawy finansowe, rachunkowość i sekretariat ujął w swoje ręce p. B. Szymański.

Bezpośrednim kierownikiem robót jest inż. Szpilowski, który ma do pomocy technika, majstra mularskiego, placowego do odbioru i wydawania materiałów oraz kancelistę do prowadzenia list płacy.

Narazie pracowano dniówkowo ze względu na brak członków-murarzy dostatecznie wykwalifikowanych. Później jednak poczęto stosować system robót akordowych, a to dla uniknięcia nieporozumień co do wysokości kosztu robót.

W celu dania pracy najszerzym warstwom robotniczym i w celu, z drugiej strony, zabezpieczenia wpłat rat bankowych, Dyrekcja przystąpiła do zorganizowania własnej stolarni, która będzie w stanie wyrabiać stolarszczyznę nie tylko na użytek własnej Spółdzielni, lecz również przyjmować zamówienia.

Stolarnia została urządzona w wydzierżawionym od miasta budynku przy ul. Artyleryjskiej. Dotychczas posiada 3 obrabiarki i motor 12-konny. Czynnione są starania o nabycie dalszych obrabiarek.

Powodując się identycznymi danymi, jak i przy organizowaniu stolarni, Dyrekcja rozpoczęła zabiegi o wydzierżawienie, względnie kupno od Władz Rządowych cegielni w Turczynie pod Białymstokiem.

Obecnie wobec tak zwanego sezonu martwego, roboty zostały prawie zupełnie przerwane i praca wre tylko w stolarni oraz na placu budowy przy ładowaniu wapna i przyjmowaniu dostarczonych materiałów.

Dla całokształtu poniżej podajemy bilans białostockiej „Zdobyczy Robotniczej” na dzień 1 grudnia roku 1927.

Les Parfums Godet
PARIS
FOLIE-BLEUE
CHEVALIER PRINTEMPS
PETITE FLEUR BLEUE
Wyłączni Przedstawiciele
M. Czarnik i S. Izbiński
Warszawa, Długa 50, tel.: 324-98

P. Wojewoda Kirst zwiedzał miasto

W ubiegły czwartek nowy Wojewoda p. Kirst pragnąc zaznajomić się ze stanem miasta, odbył przejażdżkę po mieście w samochodzie, w towarzystwie zast. naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa

oraz komendanta wojewódzkiego Policji Państwowej.

Pan Wojewoda interesował się szczególnie stanem bruków, wyglądem budynków, stanem sanitarnym i t. d.

Bandyta uniknął kary śmierci

W Suwałkach odbył się sąd dozwany nad Wacławem Sarneckim i Sarneckim, osk. z art. 455 ust. 5 i 12 kod. karn. o zabójstwo swej chlebodawczyni Wiktorji Malinowskiej obuchem siekiera w głowę. Po zabójstwie Sarnecki zrabowa-

wał 200 dolarów w pożyczce, pieniądze, kożuch i spodnie. Sąd orzekł karę śmierci. Pan Prezydent Rzeczypospolitej w drodze łaski darował mu życie, zamieniając karę śmierci na bezterminowe więzienie.

Konferencja w Starostwie

W SPRAWACH PRACY I PŁACY.

W sobotę dnia 3 grudnia r. b. w Starostwie pod przewodnictwem p. M. Bileka, odbyła się konferencja z udziałem kierownika Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy p. Pigłowskiego, Inspektora Pracy 38 Obwodu p. Szalagana,

Przy dolegliwościach żołądkowych, zgadze, braku apetytu, obstrukcji, ziem samopoczuciu, drżeniu kończyn osłabieniu pamięci, szlanka natu ulnej wody gorzkiej Franciszka Józefa, działa szybko i ożywczo na osłabione i niewinne u osób w każdym wieku i u każdej płci. Sprawdzania lekarzkie z krajów podzwrotnikowych chwalią wodę Franciszka Józefa jako cenę i środek domowy przeciwko wszelkim chorobom przewlekłym i chorobom zakaźnym występującym na skutek malarji.

P. Wojewoda Kirst udał się do Warszawy

W dniu 2 b.m. pociągami popołudniowym wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych Wojewoda p. Karol Kirst.

Powrót do Białegostoku ma nastąpić po kilku dniach. Urzędowanie w zastępstwie p. Wojewody objął wice-wojewoda p. Z. Skrzyński.

Zasiłki.

Rezerwiści, którzy tego roku odbyli ćwiczenia wojskowe i posiadający orzeczenia, że należy się im zasiłek—mogą się zgłosić do Magistratu (pokój Nr. 44) celem otrzymania zasiłków.

Czytelnia imienia Jehosza

W piątek wieczorem w lokalu Koła Literatów i Dziennikarzy Żydowskich w Białymstoku odbyło się otwarcie czytelnicy im. znanego pisarza żydowskiego Jehosza, który zmarł w r. ub. Obecni byli wszyscy członkowie koła, przedstawiciele miejscowych redakcji żydowskich, redaktor wileńskiego pisma żydowskiego, siostra pisarza Jehosza, przedstawiciel Żydowskiego Instytutu Naukowego w Wilnie, dziennikarz amerykański,

przedstawiciele żydowskich instytucji oświatowych w Białymstoku i in. Pierwsze przemówienie wygłosił redaktor P. Kaplan, poczem przemawiali delegaci poszczególnych instytucji.

Czytelnia otrzymuje około 90 pism w językach żydowskim, hebrajskim, polskim i angielskim.

Po zakończeniu oficjalnej części programu goście przy herbatce spędzili czas, prowadząc rozmowy na tematy literackie i oświatowe.

BILANS SUROWY

Spółdzielni Mieszkaniowej „Zdobycz Robotnicza” w Białymstoku

WINIEN	na 1-go grudnia 1927 roku.	M A
Kasa	484.84	
R-k bież. Nr. 362 w B-ku Gosp.		
Oddział Białystok	663.37	
R-k bież. 6° w Centrali B-ku Gosp. Kraj w Warszawie	350.000.—	331.148.21
Materiały na składzie	18.932.28	
Ruchomości	400.—	
Budowa domów robotniczych Serja I	111.832.49	
Stolarnia	6.891.28	
Procenty i prowizje	14.510.25	
Koszty handlowe	3.268.76	17.779.01
Sumy przechodnie	3.380.—	
	490.363.27	490.363.27

Dyrekcja Spółdzielni Mieszkaniowej „Zdobycz Robotnicza” w Białymstoku

Wiece przedwyborcze.

W dniu wczorajszym odbyły się wiece przedwyborcze Związku Rzemieślników Żydowskich, Połącz. Sjonu i Właścicieli Nieruchomości.

Dziś odbędzie się w teatrze Pałace wice P.P.S. z udziałem delegatów z Warszawy. Ponadto zapowiedział swój wice w lokalu b. Świetyicy Policijnej P.P.S.—Lewica

Niema już zarazy u bydła

Wobec zupełnego wygaśnięcia grążającej na terenie miasta Białegostoku od kilku lat zarazy plucnej u bydła rozporządzeniem

wojewody Białostockiego zniesiono została kontumacja z dniem 30 ub. m.



Podstępny zamach szaulisa

W dniu 1 bm. o godz. 5 rano z Litwy przyszedł do mieszkańca wsi Czortki, pow. augustowskiego Macieja Szawelskiego—Aleksander Małyszko i oznajmił mu, że matka Szawelskiego zamieszkała na Litwie w Szawlach, uzyskała od władz litewskich przepustkę do Polski, przeszła granicę i z powodu złej drogi zatrzymała się w polskiej wsi Oraczki, gdzie oczekuje na przybycie syna.

Szawelski wraz z Małyszką udał się do wsi Oraczki, w drodze nie dochodząc do wsi Zaczysze, po stronie polskiej Małyszko strze-

lił z rewolweru do Szawelskiego, raniąc go w lewą łopatkę, poczem zbiegł w stronę granicy litewskiej.

Jak ustalono, Małyszko pochodzi ze wsi Biała-Kościelna, pow. augustowskiego i w swoim czasie wydal się na Litwę, uchylając się od służby wojskowej. Jest on członkiem organizacji szaulisów litewskich.

Zbrodniarze wykryci po 9 latach

W maju 1918 r. dokonano napadu rabunkowego z bronią w ręku na mieszkankę wsi Mikulę gm. Radziłów pow. grajewskiego Mariannę Karbowską, której zrabowano wówczas 1.200 rb. rosyjskich.

Obecnie ustalono, iż sprawcami napadu są mieszkańcy wsi Słucz pow. grajewskiego Antoni Mocarski, Stanisław Gwaliński, Aleksander Wisniewski, Kazimierz Tarnowski, Aleksander Kadłubowski i Michał Kwiatkowski. Przekazano ich władzom sądownym w Grajewie.

Pożar w cegielni.

W cegielni Cydzin, dzierżawionej przez Seminarjum Duchowne w Łomży wybuchł pożar, wskutek którego spłonął cały dach nad piecem oraz zostało zniszczone 5000 dachówek wypalonych, 10.000 cegieł i 1 wagon węgla.

Ogółem straty wynoszą 60.000 zł. Przyczyną pożaru nieostrożność palacza Bolesława Czyżewskiego.

Krwawa zemsta

W dniu 1 b.m. na granicy litewskiej w okolicy wsi Zaczysze mieszkancz wsi Biała-Kościelna Aleksander Małyszko postrzelił z rewolweru Macieja Szawelskiego ze wsi Czortki, poczem zbiegł na Litwę. Przyczyną napadu prawdopodobnie porachunki osobiste.

„Dziewczę z gołębiami”



Muzeum nowojorskie nabyło w tych czasach cenną rzeźbę grecką, pochodzącą z czasów najświetniejszego rozwoju sztuki plastycznej w Grecji.

Rzeźba ta przedstawia młodą dziewczę, trzymającą gołębie.

Tunel nad tunelami 84.000 aut przejechało nim jednego dnia

Przed kilku dniami oddano do użytku uroczystego t. z. Tunel Holandia łączący Nowy Jork z New - Jersey.

W pierwszym zaraz dniu przejechało przez tunel 52.285 samochodów, przewożąc 200.000 pasażerów.

W następnych dniach liczba ta jeszcze się zwiększyła, a w pierwszą niedzielę po otwarciu przesunęło się przez tunel 83.634 samochodów.

Jest to największy rekord ruchu, nie osiągnięty dotąd. Pomimo tak ożywionej komunikacji nie zdarzył się ani jeden wypadek.

Angielski „doktor Faust”

Okultyści londyńscy obchodzili uroczyste trzecieściecie

„czarnoksiężnika” M. C. Dee

W tych dniach odbyła się w Londynie uroczysta akademii urządzona przez „angielskie towarzystwo nauk tajemnych”, ku czci alchemika M. C. Dee, zwanego powszechnie angielskim Faustem.

Halina Brucówna



doskonała artystka komediowa, po blisko 10-letnim pobycie w Ameryce, wyjechała obecnie z wielkim powodzeniem w Warszawie jako śpiewaczka.

Fotografie przesyłane telegrafem na linii Berlin - Wiedeń

BERLIN 2.12. Między Wiedniem i Berlinem otwarto już do użytku publicznego linie telegraficzne - fotograficzne, która umożliwia przesyłanie fotografii w drodze telegraficznej. Wysłano fotografie kancлера Marxa, a w kilka minut nadeszła odpowiedź z Wiednia z fotografią i podpisem kancлера Seidla.

Fotografie można nadawać w Austrii w 43 urzędach pocztowo-telegraficznych. Cena za wysłanie fotografii o powierzchni 100

W PANCERNYCH AUTACH

wśród terkotu karabinów maszynowych

PROWADZI POLICJA W CHICAGO

śmiertelną walkę z przemytnikami alkoholu

Na murach miasta Chicago pojawiło się w tych dniach następujące ogłoszenie:

— Mężczyźni, prowadźmy wojnę! Miasto nasze oświadcza zgraję opryszków, którzy grasują gorzej szczurów. Mieszkańcy Chicaga pragną położyć kres tym hańbiącym rządowi, rozprawić się ze zbrodniarzami. Nie darzą ich litością, ani współczuciem!

Samochody pancerne, uzbrojone w karabiny maszynowe, czekają na was! Za każdego zastrzelonego bandytę wypłacona będzie nagroda.

Pod obwieszczeniem podpisał był szef chicagowskiej policji William O'Connor.

Równocześnie zaś ogłoszono w dziennikach wezwanie do weteranów z wojny światowej, oświadczających o obsłudze karabinów maszynowych, aby wstępowali w szeregi ochotników, mające na celu walkę z przemytnikami alkoholu, którzy posiadają do swej

dyspozycji uzbrojone bandy pod ich ochroną prowadzą handel alkoholem.

Chicago jest ośrodkiem potężnego handlu spirytusami na całą Amerykę, a bezczynność handlarzy przechodzi wszelkie granice.

Niedawno nakazali oni wszystkim właścicielom drobnych sklepików z łakociami zaopatrzyć

się w alkohol i sprzedawać go każdemu w dowolnej ilości.

Niektórzy sklepikarze oparli się nakazowi „czarnej mafii” i srogo odpokutowali lojalność wobec obowiązujących praw państwowych.

Milicja handlarzy alkoholem zniszczyła kilkadziesiąt sklepów i zastrzeliła 32 właścicieli.

Niebawem takiego samego te-

roru dopuszczono się na sprzedawcach naboju i zmuszono ich do handlu alkoholem.

Dnia 28 listopada przeprowadzono pierwszą obławę, w której wzięło udział 500 policjantów i tyluż ochotników. Pancerne samochody przejeżdżały przez miasta i w wielu miejscach nastąpiły krwawe starcia.

W pierwszym dniu obławy ujęto 451 członków terrorystycznej milicji, zastrzelono 40 bandytów i opanowano dwa wielkie magazyny wódek i wina.

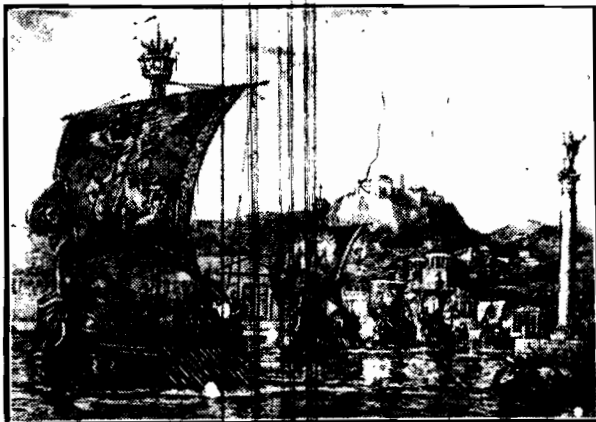
Najbogatszy jednak grosista alkoholu zwany „carem wódeczarnym”, Dion O'Bannon, jest nieuchwytny i mobilizuje swe siły, aby zadać klęskę swym prześladowcom.

Bandera polska



Bandera polska na rufie parowca „Warta”. Zdjęcie zrobione podczas jazdy przez kanał koloński.

Flota handlowa z przed wieków



Tak w koncepcji znakomitego malarza Bernarda Gribble'a wyglądała jedna z najpierwszych flot handlowych świata, a mianowicie flota fletcka.

TAJEMNICZE WŁAMANIE do poselstwa brazylijskiego Banda złodziejska zrabowała drogocenne zbiory wartości 75.000 zł.

WARSZAWA 2.12. Nocy wczorajszej dokonano niezwykle śmiałej

kradzieży w poselstwie brazylijskim, mieszczącym się w pięknym, jednopiętrowym pałacyku przy ul. Alei Róż 4.

Przez drzwi frontowe wprost z ulicy za pomocą dobranych kluczy lub wytrychów — czego nie ustalono dotychczas — złodzieje wtargnęli do hallu poselstwa, położonego na parterze.

Przestronna ta ułokacja umebłowana była pięknymi, stylowymi sprzętami, zawieszona drogimi tkaninami, urządzona z wielkim gustem i wystawnością.

Znalazłszy się we wnętrzu domu złodzieje zaczęli swą gospodarkę.

Nie przeszkadzało im nikt. Mieszkanie

p. pośla Pecanho znajduje się na piętrze. Obok hallu na parterze mieszka służba poselstwa.

Złodzieje przystąpili do działania tak cicho, że nikt z domowników nie słyszał najmniejszego szmeru i nikt się nie zbudził.

Jaki będzie grudzień

Astronomowie przewidują święta w śniegu i w mrozie

— Jaki będzie grudzień? — o to pytanie, które nasuwa się na widok jedynki wskazującej dzień na kalendarzu początek nowego miesiąca.

Według przepowiedni astronomów, grudzień zapowiada się jako miesiąc o zmiennej nagości temperaturze.

Podczas kradzieży znajdował się

w hallu pies, ale — o, dziwo! — nawet i on nie przerwał snu ani na chwilę. Opieszały ten strażnik liczy już sporo lat i

korzysta z praw emeryta: je, pije, śpi i wypoczywa za wszystkie minione czasy. A złodzieje nie kępował się i wybrali co wspanialsze i droższe przedmioty.

Szajka zabrała łup niebylegali. Znalazło się tam cenne siodło z 17-go wieku, wysadzane topazami i innymi drogiemi kamieniami, cztery pistolety wykładane srebrem, pugiwały tybetańskie i ma

tokańskie pozłacane i posrebrzane, kielichy muzealnej wartości, makaty i wazy indyjskie, muszkiety pochodzące z 16 wieku.

Przedmioty, które stały się łupem bandy włamywaczy, przedstawiają ogólną

wartość 75.000 złotych.

Poszkodowanym jest sam p. pośla A. Pecanho.

Policja wszczęła natychmiast energiczne dochodzenie, które znajdują się w pełnym toku.

„Warta” na pełnym morzu



Ślona fala młota parowcem. W chwili dokonywania zdjęcia kąt nachylenia dochodził do 35 st.

Potwór o wdziękach anioła

Trucicielka czterech mężów
i pięciorga dzieci

W Annay - sur - Bois, we Francji aresztowała policja p. Julię Brucy, uroczą 39-letnią kobietę.

Aresztowanie nastąpiło skutkiem poszlak, że pani Brucy otruła swego męża gazem świetlnym. Dochodzenia ustaliły, iż aresztowana kobieta jest jedną z największych zbrodniarek, jakich zna ludzkość.

Miała ona czterech mężów i wszystkich pokolei zładziła ze świata, dziedzicząc po nich ich majątki.

Po raz pierwszy wyszła za mąż wyrafinowana zbrodniarka w roku 1912.

Posłużyła wtedy bogatego wdowca, obciążonego pięciorgiem dzieci. W kilka miesięcy po ślubie zmarł jej mąż, otruty nieświe-

żoną, którą mu przyrzadziła

żona. Pani Brucy odziedziczyła po zmarłym majątek i zajęła się wychowaniem jego dzieci.

W przeciągu roku wymarły się rotwy. Jakaś nieokreślona bliżej choroba zabrała je z tego świata.

W roku 1916 wyszła pani Brucy po raz drugi za mąż.

Małżonek jej popełnił samobójstwo jakkolwiek nie okazywał nigdy samobójczych skłonności.

Trzeci mąż pani Brucy zmarł również z niewiadomej przyczyny, zapisawszy swej żonie cały swój majątek.

Czwartego męża otruła potworna kobieta przed kilku dniami.

POD HANBIĄCYM ZARZUTEM sprzeniewierzenia 100.000 złotych

staje przed sądem 9-ciu oskarżonych

WARSZAWA 2.12.

W sądzie wojskowym rozpoczęto dziś proces przeciwko dziewięciu oficerom z nadzwyczajnej komisji gospodarczej M. S. Wojsk., oskarżonym o sprzeniewierzenie 100.000 zł.

Filarem oskarżenia jest urzędnik, p. Janina Brzeska, która natrafiła w księgach komisji gospodarczej na rozbieżności między zaliczkami pobieranymi przez poszczególne oficerów a zdawaniami przez nich rachunkami.

Gdy por. Prokopowicz dowiedział się o meldunku, złożonym w tej sprawie przez p. Brzeską, zwierznikowi, usiłował wpłynąć na nią i wydał jej bardzo znamienisty oblig następującej treści:

„Oświadczam oficerskimi słowami honoru urzędnicze p. J. Brzeskiej, że wydawanie zaliczek na szkodę państwa więcej się nie powtórzy i wszystkie fikcyjne rozliczenia będą uregulowane, jak również krzywda wyrządzona p. J. Brzeskiej z powodu omińnięcia jej przy stabilizacji będzie wyrównana w następnym roku. W razie niezrealizowania tego i jakiegokolwiek przykrości sprawa będzie poruszona na nowo”.

P. Brzeska wszakże zameldowała o tem prokuratorowi.

Dochodzenie wykryło prawdziwość rewelacji p. Brzeskiej. Okazało się również między innymi, że w tajemniczy sposób zginęły fundusze składkowe na utrzymanie

grobów p. gen. Leśniewskiego, b. ministra spraw wojskowych.

Na ławie oskarżonych zasiadli: por. Józef Prokopowicz, por. Antoni Wdźkosiński, por. Bol. Osiecki, por. Jan Siciński, por. Lucjan Szwalbe, por. Józef Falkowski, por. Ludwik Szerszeń, por. Julian Radawski i kpt. Henryk Jaworski.

Proces potrwa dwa tygodnie.

Z Polskiego Radia



P. JAN CZARNECKI

dyrektor popularnej orkiestry smyczkowej, znanej miłośnikom radia z koncertów popularnych, młodziutkie popularyzacji muzyki polskiej.

Strzały do Inkasenta

Napaśnik uciekając odebrał sobie życie

Z Krakowa telefonują: W bramie domu na linii A-B dokonano onegdaj w południe niezwykle napadu rabunkowego. Na przechodzącego urzędnika prywatnego 21-letniego Reichera, który zaikasał właśnie większą kwotę pieniężną, napadli nieznanzy osobnik i postrzelili go w twarz, usiłując wyrwać mu pieniądze.

Napaśnik ratował się ucieczką. Widząc jednak pogoń, strzelił do siebie z rewolweru i pozbawił się życia. P. Reichera został lekko ranny.

KRAKÓW, 2.12. Śledztwo w

sprawie krwawego napadu na rynku krakowskim stwierdziło, iż bandyta który popełnił następne samobójstwo, był niejaki Partyka, b. oficer, którego w r. 1926, na podstawie orzeczenia sądu honorowego, wykluczono z korpusu oficerskiego armii polskiej. Po wykluczeniu Partyka prowadził w Słomnikach powiatu miechowskiego handel kolonialny.

Znalezione przy Partyce książeczki kasowe P.K.O. opiewające na rozmaite kwoty dość wysokie i papiery wartościowe, sadząc z dotychczasowych wyników śledztwa za podrabiane

Czytajcie

Przegląd Sportowy

Cena 30 gr.

KONJAKI

V. S. O. P.

Jubileuszowy — Rés. Spéciale

Winiak Médicinal — Winiaki mieszane

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1840.

Winkelhausen**WÓDKI - LIKIERY**

Stołowa — Starka — Żytniówka

Banan — Morełówka

Grand Cardinal — Cordial Médoc

Na gwiazdkę dla żołnierza.

Komitet Społeczny przystępuje do zbiórki podarunków na gwiazdkę dla żołnierzy.

Podkreślając doniosłość znaczenia zmanifestowania troski i opieki społeczeństwa oraz jego łączności z Obrońcami Rzeczypospolitej.

Komitet zwraca się do społeczeństwa z prośbą o zaoferowanie podarunków gwiazdkowych w formie woreczków z przedmiotami pierwszej potrzeby.

Woreczki mogą zawierać: tytoń, papierosy, papier listowy, ołówki, lustereczka, grzebyki, chustki do nosa, skarpetki i t. p.

Mamy nadzieję, że apel nasz w tak doniosłej sprawie nie zostanie bez oddźwięku.

Woreczki zebrane prosimy przysłać pod adresem: p. Dyrektorki Seminarjum Nauczycielskiego, Białystok, ul. Mickiewicza 2, do dnia 15 grudnia 1927 roku.

Ofiary pieniężne można składać w aptekach: Moskałewskiego, Hermanowskiego i w Księgarni Nauczycielskiej.

Komitet

Przewodnicząca B. Doroszyńska, Pułkownikowa Warakiewiczowa, Wicewojewoda Z. Skrzyński, Starosta M. Bilek, K. Białowa, H. Kościńska, Zubelewiczówna, Rieglertowa, Celarjusowa, Kuczkowska, Ostrowska, Filipowicz, Olaszynska, Pułkownikowa Ostrowska, żołnierza.

Szwarcówna, F. Ruszczewska, H. Dąbrowska.

W dniu dzisiejszym Komitet rozpoczyna zbiórki darów gwiazdkowych na miasteczko. Sądymy, że nikt nie zapomni o gwiazdce dla żołnierza.

W kilku wierszach

— Wczoraj przedstawili się nowemu Wojewodzie wszyscy kierownicy komisariatów policyjnych oraz komendant powiatowy w obecności Komendanta Wojewódzkiego. — Główna Komisja Wyborcza ogłosiła najpóźniej dnia 8 b.m. listy kandydatów na radnych.

— Ostatecznie ustalono, że liczba wyborców do Rady Miejskiej wynosi 46.644. W okresie reklamacyjnym dopisano 1.806 osób; najwięcej wyborców 2.319 jest w pierwszym obwodzie głosowania, najmniej w XVIII—1247. — Dowiadujemy się, że uchwa-

lone przez Radę Miejską statuty podatku od rewolwerów i od utrzymania służby domowej nie zostały zatwierdzone przez Mln. Spr. Wewn., o czym Magistrat został powiadomiony przez Urząd Wojew.

5252525252

Ogłoszenie.

Wyznaczoną na dzień 9 grudnia r. b. licytację ruchomości Hipolita Plechockiego przy ul. Sienkiewicza Nr. 1 w B-stoku, na żądanie wierzyciela odwołuje się. Komornik i rew. m. B-stoku Fr. Dziarski.

Aferzyści powędrowali do kryminału

Sąd Okręgowy w Grodnie po 2-dniowej rozprawie skazał na fałszerstwo i nadużycia z przekazami pocztowymi w Grodnie i Białymstoku aferzystów Stanisława Goworowskiego i Konstantego Bałickiego, pierwszego na 4, drugiego na 3 lata więzienia.

Pożar.

W dniu 1 b.m. z powodów niewyjaśnionych powstał pożar w fabryce waty Arona Raszkies.

Dzięki szybkiej akcji straży ogłowej ogień został zlikwidowany.

Podziękowanie.

Niniejszym wyrażam serdeczne podziękowanie p. dr. Rotbergowi za dokonanie operacji córce mojej z wynikiem jaknajpomyślniejszym w szpitalu Polskiego Czerwonego Krzyża, jak personelowi Szpitala za staranne i pełne poświadczenie pielęgnowanie chorej

Judel Leszcz.

Komplety dla dzieci

w Seminarjum Froblowskim

Białystok. Nowy-Swiat 28 m. 8

Zajęcia od godz. 10—2-ej z nauką lub bez Konwersacja francuska — niemiecka Gimnastyka rytmiczna. Opłata miesieczna 25 zł. Zapisy od 4—6-ej codziennie

Zarząd

Seminarjum Froblowskiego

CO TO JEST METROPOLIS?

To jest film przekraczający najbujniejszą wyobraźnię ludzką

Zdjęcia filmu trwały przeszło dwa lata.

— Biorą udział: —

Statystów — 25.000
Statystek — 11.000
Golonych głów — 2.000
dzieci — 1.500
Murzynów — 750
Chłirczyków — 250

Koszty kosztowały — 680.000 zł.

Ogólny koszt filmu

2.500.000 dolarów

Ogłoszenia drobne**Potrzebni** agenci i agentki natychmiast do Wileńskiego zakładu artystycznych portretów, zgłosić się do właściciela firmy, hotel Bristol, pokój Nr 7. Białystok ul. Lipowa 17. 1809**Darmo** katalog gramofonów i płyt wysłać po dadesłaniu znaczka pocztowego „Polska Płyt” Warszawa, Marszałkowska 104-9 1661**„Helios”** aparaty kąpielowe dla pań, przeniesione do ulicy Warszawskiej 2 na ulicę Sienkiewicza 39, mieszkanie 7. 1813**Poszukuję** pracy biurowej. Zgodzę się na wyjazd wiadomość w Administracji „Dziennik” 1812**Pokoje** do wynajęcia dla urzędników. Bardzo tanio. Władność w Administracji. 1814**Chcesz** otrzymać nieniek na stancję? Opieka zapewniona S.W. Jan ska 22, Jadwiga Hermanowa 1794**W Bagnówce** przy Białymstoku sprzedaje się 10 ha. bez budynków, za cenę ok. 1.600 zł z hektara. Można kupić dowolną ilość. Wskaże Chłirczyński Białystok Warszawski 23 1800**Unieważnia** się zgubiony przez A. Diamenty weseł pletny 17 grudnia r. b. na 70 zł. wystawca W. Jurczuk-Winnicki. 1816**Zgubiono** zezwolenie na sprzedaż spirytusu leczniczego w Zabłudowie K. Szylkiewicz wydana przez Władze Akcyzową w Białymstoku za 885.224 z dn. 9.1.26 r. 1817**Dnia 31 maja** r. b. skradziono w Białymstoku rewolwer systemu „Sauner” kal. 745 № 158397, stanowiący własność Lucjusza Niedzwieckiego, komisarza Kasy Chorych w Bagnówkach 1792**SPECJALNA PAPA ASFALTOWA****„Koriolit”****do krycia dachów**

nie zawiera smoły, nie wymaga smolowania tak po ukończeniu pokrycia, ani konserwacji i naprawy przez długie lata „KORIOLIT” jest odporny na ogień przenośny. Nadaje się do krycia budynków wszelkiego rodzaju, także starogontowych, wygląd biały i bardzo lekki.

Próbki i oferty wysyła na żądanie.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa

W BIAŁYMSTOKU, ulica Lipowa Nr. 28

jako przedstawiciel na województwo Białostockie fabryki Emil Kuźnicki Spółka Akcyjna w Oświęcimiu Fabryka Tektury Dachowej, Produktów Chemicznych i Asfaltu.

Otóż właśnie KAWA**„Enrilo”**

zawiera wszelkie

aromatyczne składniki, które tak bardzo się ceni w kawie ziarnistej. — Dlatego też przynosi „Enrilo” w równej mierze zadowolenie jak filiżanka dobrej kawy ziarnistej, nie zawierając jednak szkodliwie działającej kofeiny. Zupełnie bez domieszki kawy ziarnistej oraz cykorii osłaga się tanio i zdrowo napój, polecany od szeregu lat przez znanych i poważnych lekarzy.

Wyłącznie wytwórcy:

Henryka Francka Synowie S. A. Skawina-Kraków. 1483

W. Karpowiczówna

Otworzyła nową pracownię sukien, palt i kostiumów damskich oraz konfekcji dziecięcej. Wykonanie ładne i tanie. Warszawska 30, w podwórzu.

Szkoła Tańców

prof. J. G. SZCZESKIEGO Białystok, ulica Lipowa 6. (sala Klubu sportu „Helios”) Wyczuć pod gwiazdą nowe tańce Paryża i Londynu. Wpisy przyjmuje się codziennie od godz. 5—7 wiecz. w sali „Helios”. Pierwsze dancingi: czwartek 8, sobota 10 i niedziela 11 b.m. Początek o godz. 8—9 w eoz. Doskonale zadowol. jazzbandu.

Dziś nied. po raz ostatni. NA EKRANIE: CZŁOWY FILM Europejskiej produkcji głębokie niezatarte wrażenie.

ApolloDziś 5³⁰ W. Początek o godz.

NA SCENIE: Program 30. „Wesoły Pajac” z udziałem nowozaaższowanych Primahaleriny i Baletmistrza

MIŁOSTKI

(JEJ PIERWSZA MIŁOŚĆ)

Porywający dramat w 12 akt. Czarowna pieśń młodych zmysłów, pragnień i pożądań W rolach głównych

Vivian Gibson

jako kusicielka, twica salonów

Evelyn Holt

określona przez politykę, jako 2-ga Lillian Gish.

wg. głośnej powieści Artura Schnitzlera

„Liebelei”

P. T.

Jedyny w swoim rodzaju film.

Cecelja Jabłońska, Jan Cesarski oraz ulubienicy

Niuta Boleka, Zygmunt Regro WACŁAW ZDANOWICZ między innymi

Pieśń Skrzypka muz. A. Piotrowskiego wyk. Boleka

APTEKA W NOCY torpeda w 1 wybuchu z udziałem całego zespołu.

MODERNKażda matka! Każdy ojciec! Każde dziecko!!! Dziś początek: 5, 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰ mual zobaczyć tragedię niewidomej matki w 10-cio aktowym filmie**ŚWIĘTE KŁAMSTWO**

W roli głównej: Europejska Mary Carr

SIBIL MORELL

Wstrząsające efekty dramatyczne — życie emigrantów w Ameryce

NA SCENIE:

Program Nr. 22.

Osoby: Mecenas—Z. Stróżewski; Felek—G. Cybulski; Klocia—H. Rydzewicz.

MECENAS RECHTFOGEL

Skecz komiczny w 1 akt. ze śpiewami i tańcami.

TYLKO NIE W USTA—G. Cybulski.

Magistrat m. Knyszyna

ogłasza niniejszem, iż udzieli koncesji na budowę elektrowni, w celu eksploatacji prądu elektr. Oferty uprasza się nadsyłać pod adresem Magistratu. 1803

„MODERN”

Dziś o godzinie 1.30 i 3 popołudniu. Ceny miejsc od 50 gr.

W KRAJU BEZPRAWIA

Dramat sensacyjny w 8-mlu aktach

PAN POSEŁ JEDZIE

Komedja w 2-ach aktach.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczną Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwunastoznakowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: ANTONI LUBKIEWICZ.

Drukarnia Miszondzika, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-98.